

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 277 (2593) Łódź, wtorek 18 listopada 1952 r.

Spółeczeństwo Niemiec zachodnich wyraża swe poparcie dla programu zjednoczenia Niemiec

BERLIN. Agencja ADN podaje, że społeczeństwo zachodnio-niemieckie wyraża całkowite poparcie dla programu narodowego zjednoczenia Niemiec, opublikowanego przez Komunistyczną Partię Niemiec (KPD).

Redaktor naczelny ukazującego się w Stuttgarcie czasopisma „Sueddeutsche Wochenzeitung” — Georg Bennek stwierdził w swym oświadczeniu w sprawie programu KPD, że jeszcze nigdy opór ludności Niemiec zachodnich przeciwko ratyfikacji „układu ogólnego” nie był tak silny, jak w chwili obecnej.

Redaktor jednego z czasopism norwimberskich, Hans Vogel oświadczył: „Popieram zarówno polityczne, jak i gospodarcze założenia tego programu. Niemcy muszą wreszcie stać się państwem zjednoczonym, niezależnym i mającym wolny dostęp do rynków światowych.

Członek partii socjaldemokratycznej metalowców Hans Barth wystąpił z żądaniem,

Komitet Gospodarki Wodnej Polskiej Akademii Nauk przystępuje do opracowania planu przebudowy gospodarki wodnej Polski

WARSZAWA. W dniu 17 bm. w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Gospodarki Wodnej PAN poświęcone sprawie omówienia przygotowań do opracowania planu przebudowy gospodarki wodnej w Polsce — budowy wielkich inwestycji wodno-melioracyjnych, przewidzianych Programem Frontu Narodowego.

Na posiedzeniu obecny był wicepremier Stefan Jędrzejowski, prezes PAN prof. Jan Dembowski oraz członkowie nowoutworzonego Komitetu Gospodarki Wodnej — wybitni naukowcy polscy.

Posiedzenie otworzył prof. Dembowski, podkreślając doniosłość problemu opracowania planu przebudowy gospodarki wodnej w Polsce. Podkreślił on również, że powierzenie przez rząd tak doniosłego zadania uczonym, jest wyrazem stałego zacieśniania się powiązania pracy świata nauki z potrzebami gospodarki narodowej.

W okresie realizacji generalnego planu rekonstrukcji Moskwy zbuduje się nie tylko nowe gmachy mieszkalne. Zbuduje się m.in. 400 nowych szkół. Uruchomione zostaną nowe szpitale, w których będzie 26.000 łóżek. Powstaną nowe wspaniałe teatry, kina, hotele, ulice, place i bulwary. Generalny plan rekonstrukcji miasta przewiduje m.in. budowę nowych dzielnic mieszkalnych.

Przez rzekę Moskwę przeznaczone zostaną dwa nowe mosty — „Awtozawodski” i „Nowo-Arbatski”. Wokół stacji „Dniepr” zbuduje się szeroką autostradę. Generalny plan rekonstrukcji stolicy przewiduje również rozwój miejskiego transportu pasażerskiego, budowę nowych linii metra, całkowitą elektryfikację wszystkich linii kolejowych węzła moskiewskiego.

Amerykanie wykorzystują zbrodnicze doświadczenia lekarzy hitlerowskich

BERLIN. — Agencja ADN podaje, że we Frankfurcie nad Menem utworzony został tzw. „Instytut medycyny lotniczej”, który prowadzić będzie „doświadczenia specjalne”. Tej nowej placówce „naukowej” podlega „centralny ośrodek medycyny lotniczej”, który badać ma przydatność młodego pokolenia przyszłych lotników do niemieckiego lotnictwa wojskowego i handlowego. Kierownikiem

nowoutworzonego instytutu miano wany został dr Lothar Wendt. Przewiduje się, że nowy „instytut medycyny lotniczej” współpracować będzie z istniejącą już placówką tego typu w Bonn. Kierownikiem instytutu w Bonn jest hitlerowski specjalista od „doświadczeń” dr Siegfried Ruff, który w procesie norwimberskim był jednym z głównych oskarżonych za zbrodnie dokonane przeciwko ludzkość.

Jak podaje agencja ADN za dziennikiem hanowerskim „Der Spiegel”, francuski lekarz wojskowy Pascal, stwierdził na konferencji lekarzy wojskowych państw bloku atlantyckiego, że Amerykanie kontynuowali po roku 1945 badania i eksperymenty lekarzy hitlerowskich obozów koncentracyjnych, dokonywane przez nich w czasie wojny na jeńcach wojennych i więźniach politycznych. Z oświadczenia Pascala wynika że Amerykanom chodzi przede wszystkim o kontynuowanie badań w zakresie wpływu wody morskiej oraz gwałtownej zmiany ciśnienia i temperatury na organizm ludzki. Jak wiadomo, eksperymenty takie, przeprowadzone przez lekarzy hitlerowskich w Buchenwaldzie, pochłonęły tysiące niewinnych ofiar.

Realizacja wspaniałego planu rekonstrukcji Moskwy

MOSKWA. Stolica Związku Radzieckiego — Moskwa rozbudowuje się w niezwykle szybkim tempie i staje się z dnia na dzień piękniejsza. Zmienia się oblicze ulic, placów i bulwarów. Powstają nowe wspaniałe wielopiętrowe budynki mieszkalne. Rozwija się sieć szkół, żłobków, przedszkoli, szpitali, kin, teatrów, sklepów.

Do roku 1960 zbuduje się w Moskwie setki wspaniałych, komfortowo urządzonej do-

W najbliższych dniach należy zakończyć wykopki buraków

Ministerstwo PGR, uwzględniając trudności, wynikające z opadów śnieżnych, postanowiło zarządzeniem z dnia 15 listopada r.:

- 1) obniżyć o połowę obowiązującą dotychczas normę przy wykopkach buraków,
- 2) podwyższyć o 100 proc. płace gotówkowe za wykopki buraków.

Również o 50 proc. zmniejszone zostały opłaty za wykopanie buraków z oczyszczeniem, obciążeniem liści i złożeniem w kupki.

Są to warunki bardzo korzystne. Obowiązują one do zakończenia kampanii wykopkowej. Przyczynia się one niewątpliwie do zmobilizowania robotników zatrudnionych w PGR-ach, junaków i junaczek z brzydad „SP” oraz ludności wsi i miasteczek do jak najwydatniejszej pracy przy wykopkach.

Ministerstwo PGR liczy na to, że chłopcy masowo pomogą w szybkim zakończeniu wykopków.

Również przy wykopkach ziemniaków i pozostałych okopowych Min. PGR obniżyło normy o połowę, a za jednostkę miary podwyższyło opłatę o 100 proc.

Stracili blisko 64 tys. ludzi

Porażki agresorów w Korei

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że w ciągu października rb. wojska interwencji poniosły w Korei znaczne straty w ludziach i sprzęcie. Straty te były w październiku rb. prawie dwukrotnie wyższe niż we wrześniu rb.

W październiku rb. wojska ludowe w wyniku szeregu kontrataków wyparły wojska agresorów z przeszło pięćdziesięciu umocnionych pozycji w rejonie Jonczonu, Czorwonu i Kumsongu.

Przed II Kongresem Ogólnopolskim Obrady Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju

W związku z przygotowaniem do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, poprzedzającego Kongres Narodów w Obronie Pokoju w

Wiedniu, w dniu wczorajszym obradował Łódzki Komitet Obrońców Pokoju, przy pełnym składzie swego prezydium oraz przy udziale przedstawicieli komitetów dzielnicowych.

W prezydium obrad zasiadli m.in. prof. dr Emil Rappaport, ob. Krzywański — przewod. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Włókniarzy, H. Suryło — sekr. Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Kaczmarek i prof. B. Łapicki.

Referat na temat pracy Łódzkiego Komitetu wygłosił ob. H. Suryło.

W związku z przygotowaniem do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, przewidziana jest na terenie Łodzi szeroko zakrojona akcja odczytowa oraz szereg dzielnicowych konferencji na których wybrani zostaną delegaci na II Kongres Ogólnopolski. Z Łodzi przewidzianych jest 27 delegatów.

Łódzki Komitet Obrońców Pokoju współpracuje ściśle z Komitetem Frontu Narodowego.

Zebrań Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju

Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju w Łodzi za wiadomiam, że w dniu 19 listopada br. o godz. 11-ej odbędzie się w świetlicy Okręgowego Zarządu Zw. Zawodowego Pracowników

Gospodarki Komunalnej w Łodzi ul. Wólczańska nr. 5, rozszerzone zebrań prezydium komitetu z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych i Frontu Narodowego oraz przewodniczących Powiatowych i Miejskich Komitetów Obrońców Pokoju województwa łódzkiego, w sprawie przygotowania do II-go Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

WOJEWÓDZKI KOMITET OBROŃCÓW POKOJU W ŁODZI

O pokojowe, zjednoczone Niemcy



W Niemczech zachodnich postępuje społeczeństwo protestujące nadal przeciwko haniebnej zmo wie rządów imperialistycznych, która znalazła wyraz w „układzie ogólnym”. Na zdjęciu: przed zakładami pracy miasta Bremy postępuje kobiecy niemiecki przemarsz w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Fot — CAF

Nowy manewr USA dla ograniczenia suwerenności poszczególnych państw

NOWY JORK (PAP). — KOMISJA PRAWNA ZGROMADZENIA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH OBRADUJE NAD SPRAWĄ TZW. MIĘDZYNARODOWEGO TRYBUNAŁU KARNEGO, KTÓREGO UTWORZENIA DOMAGAJĄ SIĘ STANY ZJEDNOCZONE I KRAJE EUROPY ZACHODNIEJ.

Sprawa tego trybunału wypłynęła przed dwoma laty, kiedy na V sesji Zgromadzenia utworzono komisję dla spraw międzynarodowej jurysdykcji karniej, polecając jej przeprowadzenie prac przygotowawczych do utworzenia międzynarodowego trybunału karnego. W wyniku opozycji szeregu członków ONZ i obłątności wielu innych, sprawa w ciągu ostatnich 2 lat nie posunęła się naprzód.

Na obecnej sesji Zgromadzenia, w związku ze sprawozdaniem komisji dla spraw międzynarodowej jurysdykcji, Stany Zjednoczone i 5 innych państw wystąpiło z żądaniem utworzenia nowej komisji, złożonej z przedstawicieli 17 państw, która w przyszłym roku zajęłaby się w Genewie sprawą dalszych przygotowań do utworzenia międzynarodowego trybunału karnego.

Przedstawiciele krajów obozu demokratycznego sprzeciwili się stanowczo tworzeniu tego trybunału, jako sprzecznego z obowiązującymi przepisami prawa międzynarodowego i wkraczającego w dziedzinę suwerenności państw poszczególnych państw.

Delegat Polski dr Manfred Lachs podkreślił, że projekt utworzenia międzynarodowego trybunału karnego jest jednym z przejawów tendencji Stanów Zjednoczonych do likwidowania, bądź ograniczania suwerenności poszczególnych państw. Tendencjom tym nie towarzyszą wcale obietnice, że Stany Zjednoczone są gotowe ograniczyć własną suwerenność. Wręcz przeciwnie, Stany Zjednoczone podkreślają swe suwerenne prawa i starają się rozszerzyć te prawa poza własne granice.

9.726 m bez otwarcia spadochronu

MOSKWA. — Lotnicza komisja sportowa Centralnego Aeroklubu ZSRR im. Czkałowa zatwierdziła nowy, wszechzwiązkowy rekord skoków spadochronowych mistrza sportu — P. Storcenki.

Odważny sportowiec wyskoczył w nocy z samolotu na wysokości 10.800 m i nie otwierając spadochronu spadł — 9.726 m. Ten wspaniały wyczyn jest nowym rekordem wszechzwiązkowym.

Delegacja uczonych polskich przybyła do Pragi

PRAGA. — Do Pragi przybyła delegacja uczonych polskich, która weźmie udział w uroczystym otwarciu Czechosłowackiej Akademii Nauk.

W skład delegacji wchodzi: wiceprezes PAN — prof. Witold Wierzbicki i sekretarz na ukowy PAN — prof. Stanisław Mazur.

O umocnienie jedności klasy robotniczej krajów północnych w walce o utrwalenie pokoju

Zakończenie obrad konferencji w Oslo

OSLO. — DNIA 16 BM. W OSLO ZAKOŃCZYŁA OBRADY ROBOTNICZA KONFERENCJA KRAJÓW PÓŁNOCNYCH W OBRONIE POKOJU.

W dyskusji nad referatami Sverre Svensena i Arvo Velikoski wzięło udział około 50 delegatów.

Delegaci organizacji związkowych Norwegii, Szwecji, Danii, Finlandii i Islandii wezwali do umocnienia jedności klasy robotniczej krajów północnych w walce o pokój, przeciwko wyścigowi zbrojeń i przygotowaniom wojennym, w walce o niezależność krajów północnych, o polepszenie warunków bytu, w obronie praw politycznych mas pracujących i o zacieśnienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Delegat Islandii oświadczył: Przybyłem z kraju okupowanego przez amerykańskie siły zbrojne. Amerykanie rujnują nasz kraj, do prowadząc poziom życia naszego społeczeństwa do poziomu życia północnych. Wśród robotników Islandii wzrasta niepokój. Masy pracujące naszego kraju pragną tylko jednego — usunąć okupanta z Islandii!

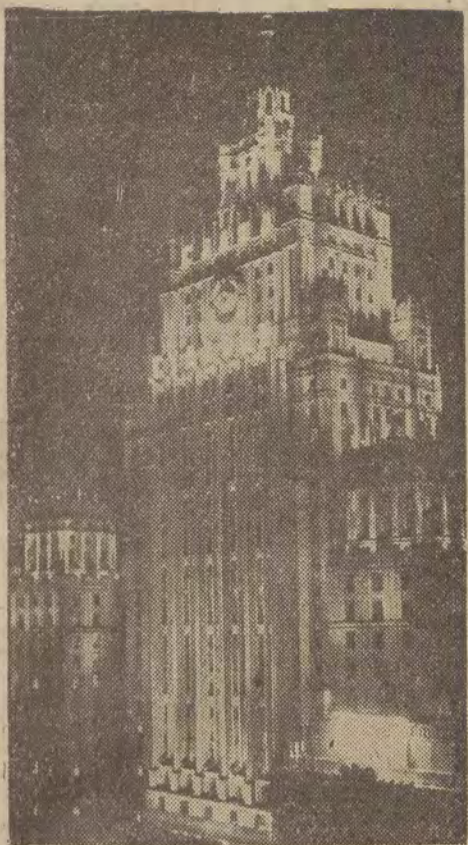
Konferencja uchwaliła odezwe do wszystkich robotników krajów północnych. Ponadto uchwalono oświadczenie, które stwierdza m. in.:

Konferencja nasza postawiła sobie za cel zjednoczyć wszystkich robotników krajów północnych w walce o trwały pokój. Przypuszczamy, że konferencja ta przyczyni się w dużej mierze do zjednoczenia robotników krajów północnych i całego świata.

Adenauer przygotowuje nową, reakcyjną ordynację wyborczą

BERLIN. — Z Bonn donoszą, że rząd Adenauera opracowuje projekt nowej ordynacji wyborczej, przy pomocy której w wyborach mających się odbyć w 1953 r. zamierza zapewnić sobie większość w parlamencie zachodnio-niemieckim.

W myśl obowiązującej obecnie ordynacji wyborczej z 1949 roku, 60 proc. deputowanych do Bundestagu wybieranych jest według zasady większościowej, a 40 proc. według zasady proporcjonalnej. W nowej ordynacji wyborczej liczba deputowanych, wybieranych według systemu większościowego ma być doprowadzona do 70 proc. Dalej nowa ordynacja ma przewidywać przymusowy udział w wyborach.



Na zdjęciu: wieżowiec na Placu Smoleńskim. Fot. — CAF

Wielki przełom na Widzewie

- o Ludzie rozbili teoryjkę o „braku” ludzi
- o 375 pomysłów w ciągu 6 tygodni
- o Wzrost świadomości to wzrost wskaźników produkcyjnych

Konferencja partyjno-techniczna... Trzy słowa, brzmiące sucho, beznamiętnie. — A jednak... Ile pracy, ile nadludzkiej wysiłków, ile przełamanych oporów, ile przewyższonej fałszywych „teoryjek”, ile pokonanych i usuniętych trudności, braków i niedociągnięć — krwicie się za odbytą w dniu wczorajszym konferencją partyjno-techniczną w Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja!

Bo pomyślmy — załoga jednej z największych przedsiębiorstw w Polsce, w ciągu 7 miesięcy br. nie wykonywała planów produkcyjnych, ciągnąc w dół wskaźniki wykonania planu całego przemysłu bawełnianego. W jednej z największych przedsiębiorstw blisko 50 proc. maszyn pracowało stale na obrotach zaniżonych o 25 proc.

była „teoryjka” o braku ludzi. To tylko brak ludzi — ich zdaniem — uniemożliwiało wykonanie planu, powodowało oibrzmienie postępie i marnotrawstwo sił i środków produkcyjnych.

I cóż się okazało? Powołano nowe kierownictwo i zabrano się do pracy

A rezultaty? Przedsiębiorstwa ciekoprzędna, która w sierpniu br. wykonała plan w 87 proc. — wykonała ten sam plan w październiku w 104 proc. Przedsiębiorstwa średnioprzędna, która wykonała plan sierpniowy w 77 proc. — wykonała plan październikowy w 97,5 proc.

Załoga, która przez 8 miesięcy miała poważnie obniżoną wydajność pracy, przekroczyła w październiku planową wydajność o 2 proc.

O ile ponad 70 proc. załogi dawniej nie wykonywało swych baz akordowych, to w okresie 6-tygodniowych przygotowań do konferencji partyjno-technicznej, liczba ta spadła do 30 proc.

Zmiana na lepsze

Nasuwają się znów pytania — skąd ta nagła zmiana? Skąd ten nagły skok o 20 proc. w wykonawstwie planów produkcyjnych? Czy obniżono plany produkcyjne? Czy zwiększono liczbę pracowników? Nie, nie zmniejszono planów, ani nie zwiększono załogi. Cóż więc za ważyło?

Z a w a ż y ł wzrost usłowo mienia, wzrost aktywności politycznej załogi, który nastąpił w wyniku kampanii wyborczej do Sejmu, w wyniku entuzjazmu mas pracujących całego świata z powodu XIX Zjazdu KPZR i XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej.

„W tym okresie — jak wskazał na konferencji I sekretarz KŁ PZPR Jan Ptaszński — kiedy, zadaniem partii było przygotować masę pracującą do kampanii wyborczej, kiedy cała masa aktywistów była zajęta poza zakładem — w tym okresie wzrosła wydajność pracy załogi WZPB im. 1 Maja.

Wielka aktywność polityczna kampanii wyborczej, która wpłynęła na wzrost temperatury i aktywności mas partyjnych i bezpartyjnych, musiała też podnieść na wyższy poziom pracę aparatu technicznego i administracyjnego. W rezultacie wzrostu aktywności został postawiony cały szereg nowych problemów. Rozbito „teorię” o braku ludzi, zlikwidowano demobilizację, bez troskę i samozapokojenie kierownictwa i załogi. Aparat kierowniczy zamiast wynajdywać „obiektywne przyczyny” — zakasał ręce i wziął się do pracy.”

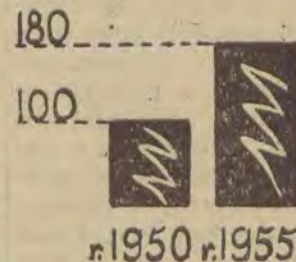
Te same warunki — inne wyniki

Co wykazał okres 6-tygodniowych przygotowań do konferencji partyjno-technicznej?

Otóż okazało się, że zespół majstra Czarneckiego, liczący 55 osób wykonał plan w 107,5 proc., podczas gdy zespół majstra (Dokończenie na str. 5)

Z dokumentów siły i wielkości

Wzrost produkcji energii elektrycznej



Produkcja energii elektrycznej w ZSRR w r. 1955 wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 80 proc. Pozwoliło to na dalsze ogromne podniesienie stopnia elektryfikacji całego przemysłu, rolnictwa, transportu kolejowego i zwiększenie energii elektrycznej dla celów bytowych ludności.

Łączna moc elektrowni w ciągu pięcioletnia wzrosła dwukrotnie, a elektrowni wodnych — trzykrotnie.

W roku 1955 zostanie uruchomiona potężna kujbyszewska elektrownia wodna o mocy 2,1 mil. kw. Między Moskwą i Kujbyszewem zbudowana zostanie wielka linia przesyłowa o napięciu 400 tys. volt. Tęgo rodzaju i zasięgu budowli nie zna dotychczas światowa praktyka budownictwa elektrycznego. — Obok kujbyszewskiej zbudowane zostaną inne elektrownie wodne, jak kamska, gorkowska, mingeczaurska, ust - kamienogorska, których moc w bieżącej pięcioletce wyniesie około 2 mil. kw.

Na szeroką skalę rozwinięte są już prace przy budowie stalingradzkiej i kachowskiej elektrowni wodnej. Rozpoczęta jest budowa innych wielkich elektrowni wodnych, jak czelobarskiej na Woldze, wotkinskiej na Kamie, buchtarskiej na Irtyżu i Inn. Jednocześnie z budową wielkich elektrowni wodnych, zbudowane zostaną średnie i mniejsze elektrownie cieplne, które zapewnią zaopatrzenie miast i ośrodków przemysłowych w energię elektryczną.

Już obecnie elektrownie Zw. Radzieckiego produkują w ciągu jednego tylko miesiąca tyle energii elektrycznej, ile produkowały elektrownie Rosji przedwojennej w ciągu pięciu lat.

T. D.

„Perethi” ATLANTYCKIE

Ukarany prezydent

Prezydent Auriol zainteresował się nowym filmem Charlie Chaplina „Światła rampy” i wyraził życzenie obejrzenia tego obrazu. Miał się więc odbyć w Pałacu Elizejskim specjalny seans przydeńki. W ostatniej chwili przed stawieniem odwołano. Jak się okazało, ambasada USA wyraziła niezadowolnienie, iż prezydent Auriol pragnie oglądać film aktora, który znalazł się na czarnej liście FBI (wywiad amerykański).

Prasa francuska komentując ten fakt przypomina, że Auriol wygłosił niedawno przemówienie, które mogło uchodzić za dunt przeciwko polityce amerykańskiej wobec Francji. Za „karę” więc nie poszedł do kina.

„E.

Grzegorz Timofiejew

Krótki bilans ruchu spółdzielczego

Do końca grudnia ub. roku w woj. łódzkim istniały 132 spółdzielnie produkcyjne. Większość z nich już wkrótce podsumuje swe osiągnięcia za okres dwuletni wspólnego gospodarowania. W ciągu trzech kwartałów roku bież. powstało 30 nowych spółdzielni.

Rosnie wspólne dobro i poprawia się niestannie byt spółdzielców czy to w Opiesinie, Bogumiłowicach, Grochowcu, czy w Bednie, Godzianowie, Wiączynie, Gołębiówku, Olbrachcicach, Kobielach Wielkich, Paprotni, Małkowie, Smolich, Lubiatowie, Jackowicach lub Nowej Wsi.

Nowe formy gospodarowania, oparte na planowej i zespołowej pracy, na stosowaniu mechanicznej uprawy ziemi, na przeprowadzaniu właściwych płodozmianów, na rozszerzaniu hodowli bydła i trzody — udowadniają niezbicie tysiącom chłopów, że tylko przez spółdzielczość produkcyjną można osiągnąć wysoki wzrost wydajności ziemi, wspierać rozwój hodowli, dobrobyt i lepsze, znacznie kulturalniejsze życie.

W ciągu minionego lata około 50 chłopów i gospodyń wiejskich z naszego województwa zwiedziło wiele kolchozów i sowchozów w ZSRR. Prawda o osiągnięciach radzieckiego rolnictwa, prawda o zamożności kolchozników, o ich pracowitości i jednocześnie pełnym zadowoleniu z życia rozeszła się wszędzie i wzdłuż.

W 100 wycieczkach do spółdzielni produkcyjnych na Ziemiach Zachodnich i na terenie naszego województwa, zorganizowanych przez ZSCh, wzięło udział 2.300 chłopów, ponad 400 gospodyń i ponad 300 cerek i synów chłopskich. Prawda o coraz lepszym rozwoju na szczytach spółdzielczości produkcyjnej stała się przedmiotem rozważań, komentarzy i dyskusji niezliczonych setek wsi. Jedno cześnie z rąk do rąk krążyło po województwie 7.200 egzemplarzy statutów, rozestanych przez Wojewódzki Zarząd ZSCh, które zapoznawały szeroki ogół wiejski z 4 typami spółdzielni produkcyjnych. Ożyły dawniej powstałe komitety założycielskie, zaczęły się organizować nowe. Podczas gdy w

okresie zimy i wiosny powstały tylko 3 nowe spółdzielnie produkcyjne, to w ciągu lata i jesieni w samym pow. brzezińskim zostało zorganizowanych 5, w łęczyckim i radomszczańskim po 4, w kutnowskim, łódzkim i piotrkowskim po 3, w łaskim 2, w rawskim mazowieckim, sieradzkim i wieluńskim po 1.

Łącznie na nową drogę, drogę postępu wkroczyło ponad 350 dalszych rodzin chłopskich. Poza tym w 193 gromadach działają mniej lub więcej aktywnie kilkuosobowe komitety założycielskie, w których 80 proc. stanowią przodujący członkowie ZSCh.

C. M.

Zdarzały się bardzo często dni, w których kilkanaście tysięcy wrzeczono stało unieruchomionych! W jednej z największych przedsiębiorstw ponad 70 proc. robotników nie wykonywało swych baz akordowych! W ciągu 7 miesięcy jedna załoga zaciągnęła wobec społeczeństwa dług w wysokości ponad 7 milionów zł! W każdym miesiącu kilkanaście procent załogi było z nieusprawiedliwionych powodów nieobecne przy pracy!

Dlaczego było źle?

Nasuwają się mimo woli pytania — dlaczego tak było? Dlaczego załoga Widzewa, ongiś najbardziej bojowego oddziału łódzkiej klasy robotniczej — w roku bieżącym obniżyła swój lot wlokąc się w ciągu 7 miesięcy na szarym końcu, w ogólnym przemyśle bawełnianym? Czyżby plany były nierealne, czyżby wykonawstwo planów nie leżało w granicach realnych możliwości tej załogi?

Jedyną odpowiedzią dawnego kierownictwa, jak również poważnej części aparatu majsterskiego WZPB im. 1 Maja —

Tradycje przyjaźni

Rewolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe

ności Rosji. Jesteśmy z Polakami, gdyż jeden skruwa nas łańcuch.”

W tym samym czasie rewolucyjna demokracja rosyjska w kraju, pozostająca pod wpływem Mikołaja Czernyszewskiego, domagała się wolności Polski. Grupa „Wielikorus” w proklamacjach 1861 roku stwierdzała: „Interesy Rosji wymagają wyzwolenia Polski”.

W roku 1862 Centralny Komitet Narodowy, organizujący powstanie, nadesłał Hercenowi list z propozycją wywołanej współpracy: „Związek Polaków z Rosjanami — czytamy w tym liście — w sprawie wspólnego oswobodzenia się przedstawia tyle oczywistych korzyści dla stron obu, że postanowiliśmy użyć pośrednictwa Waszego dla wyjaśnienia przyjaciółom Waszym podstaw nowego ruchu polskiego”.

W przygotowaniu powstania wzięli udział oficerowie rosyjscy. Sierakowski i Jarostaw Dąbrowski, oficerowie rosyjskiego sztabu generalnego, stworzyli nielegalną organizację rewolucyjną wśród polskich i rosyjskich oficerów. Dąbrowski uzależnił powstanie od współdziałania z armią rosyjską, szczególnie z żołnierzami rozlokowanymi w b. Królestwie. Przy ich pomocy powstańcy mieli opanować twierdzę Modlin a następnie przenieść walkę w głąb Rosji.

Rewolucyjna grupa oficerów i podoficerów rosyjskich powstała również w Warszawie. Uprawiała ona propagandę wśród żołnierzy rosyjskich namawiając do współpracy z powstańcami. Przywódcy jej Arnold, Śliwicki i Rostkowski zostali skazani przez cara na karę śmierci. Ale mimo terronu wrzenie re-

Herbata - witamina „R”

W liściach herbaty wykryto m.in. witaminę „R”. Witamina ta — jak tego dowiodły doświadczenia kliniczne — znacznie wzmacnia drobne naczynia krwionośne. Doniosłe znaczenie dla leczenia ma również odkrycie nowe witaminy „B-12”, która zwiększa ilość hemoglobiny w krwi. Witamina „B-12” leczy skutecznie żelazną anemię.

W trosce o zdrowie pracujących Ogólnopolska narada w Łodzi

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Łodzi ogólnopolska narada, poświęcona ochronie zdrowia robotników, zatrudnionych w przemyśle chemicznym i włókienniczym. Oprócz lekarzy biorą w niej udział przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego i referenci BHP. O celach narady mówił przed kilku dniami na łamach „Dziennika” dyr. Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi prof. dr E. Paluch, a o jej wynikach poinformujemy czytelników po zakończeniu obrad.

Po raz setny

„Jubileusz” zespołu strzelczyków

Zespół taneczny przy Zakładach Mechanicznych im. J. Strzelczyka wystąpił w ostatnich dniach po raz setny.

W związku z jubileuszem członkowie zespołu nadesłali do naszej redakcji list, w którym dziękują rządowi i partii za otoczenie opieką zespołów świetlicowych.

„Realizując wskazania władzy ludowej, naszego ukończonego Prezydenta Bolesława Bieruta, będziemy nieustannie podnosić swój poziom ideologiczny i artystyczny” — piszą w zakończeniu listu członkowie zespołu.

Z kwiatami i pochodniami przebiegną sztafety młodzieżowe ulicami Łodzi

W szkołach i zakładach pracy trwają przygotowania do wielkiej Sztafety Pokoju, jaka zorganizowana zostanie z okazji wiedeńskiego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

23 bm. sztafety młodzieży z kwiatami i pochodniami przebiegną ulicami Łodzi na masówkę dzielnicową. Ogólnopolską sztafety zostanie zorganizowany w dniu 24 bm. w hali „Włókniarza” na Widzewie. O godz. 16 z Pl. Niepodległości, Pl. Barlickiego, Pl. Zwycięstwa wyruszą sztafety motorowe, które udadzą się do hali „Włókniarza”, gdzie złożą na ręce prezydium wiece meldunki dzielnicowe o zobowiązaniach podjętych z okazji kongresu.

Nie będzie zimy na budowlach Starego Miasta i Bałut

Biel śniegu silnie kontrastuje z nowymi czerwonymi murami bloku nr 50, powstającego na Starym Mieście. Kazimierz Buczek i jego murarska brygada zdaje się nie widzieć śniegu i nie czuć zimy.

— Dziś rano o godz. 7.00 mieliśmy trzy stopnie — mówi ob. Buczek — ale cóż to dla nas. Mamy wszyscy warte ubrania robocze, rękawice, na budowie pali się 15 „koksików”. Budujemy... aż się kurzy!

Przy bloku 50 zbudowano t.zw. ciepłak. W tym murywanym pomieszczeniu podgrzewa się w kotle wodę, zmieszaną z chlorkiem wapnia. Woda ta ma cenne właściwości. Dodana do mieszanki betonowej czy zaprawy murarskiej powoduje odporność na mróz.

— Jeśli będzie jeszcze zimniej, to zaprawę i beton będziemy robili tu, w ciepłaku — informuje betoniarz A. Smolarek. — Jego brygada betonuje już stropy II piętra bloku nr 50. Stropy na I piętrze są już zabetonowane i pokryte matami, aby beton dobrze się „wiązał”.

Pomyślano również o ochronie przed zimnem obsługi dźwigów. Operator ze swym pomocnikiem pracują w specjalnie zbudowanym małym baraku. Barak ten jest ogrzewany. Odpowiednio zabezpieczony kran gwarantuje nawet w bardzo mroźne dni stały dopływ wody.

W podobnych warunkach buduje się również i inne bloki na Starym Mieście i Bałutach. Bloki 38, 25 i 41 posiadają wprawdzie jeden wspólny ciepłak, ale za to obszerny. Przy bloku nr 43

ciepłak gotów będzie dopiero za kilka dni. Tymczasem wodę podgrzewa się w pralni bloku nr 24a.

W tej chwili na Starym Mieście i Bałutach czynnych jest 9 ciepłaków, obsługujących 14 budujących się bloków. Świadczy to o dobrym przygotowaniu się kierownictwa ZBM, oddział II, do robót zimowych. W magazynach mimo rozdania ciepłej odzieży są jeszcze pewne rezerwy. Zgromadzono również wystarczające ilości soli i chlorku wapnia. Nieco gorzej jest z matami, których transport ostatnio wstrzymało. Jest jednak nadzieja, że lada dzień nadejdą dalsze zamówione ilości. Kierownictwo budowy stara się też o dodatkowe przydziały koksu. Koks, przeznaczony na zimę

— spalono częściowo podczas wyjątkowo słotnej jesieni, osuszając ściany.

95 proc. robót na Starym Mieście i Bałutach to roboty zewnętrzne. Roboty te będą prowadzone bez przerwy, nawet gdyby temperatura spadła do — 15 stopni.

Według harmonogramu z 14 budujących się obiektów, pod dachem jeszcze w tym roku ma być tylko 5-piętrowy blok na Bałutach, ale załoga postanowiła przyspieszyć tempo robót i pokryć dachem również bloki 43 i 45.

Jednocześnie trwają roboty instalacyjne w budynkach 5, 13, 28b na Bałutach i 18a, na Starym Mieście. Te budynki łódzcy budowlani chcą przed terminem oddać do użytku już w marcu 1953 r.

(k)

Piękny program pracy literatów łódzkich w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni

Literaci łódzcy występują w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z 74 odczytami i wieczorami literackimi. Na imprezach organizowanych przez Wydz. Kultury Prezydium Rady Narodowej 15 pisarzy omawiać będzie książki radzieckie, jak „Poezja pedagogiczna” Makarenki, „Daleko od Moskwy” Ażajewa, „Szczęście” Pawlenki i inne.

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbędą się 4 wieczory literackie, w których udział weźmie 13 pisarzy. W świetlicach przyfabrycznych w ramach akcji Komitetu Grodzkiego TPP-R, wystąpi 15 pisarzy z odczytami, popularyzującymi literaturę radziecką.

Literaci łódzcy wystąpią również z odczytami na te-

mat przyjaźni polsko-radzieckiej w bibliotekach miejskich oraz w świetlicach gminnych na terenie województwa łódzkiego.

Korespondenci i czytelnicy PISZA

Kiedy otworzą?

Wśród wielu rysunków i czterowersy umieszczonych na bufetach w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego wyróżnia się takie westchnienie: „Kiedy, ach kiedy narzeczle Nieszczęsny bufet otworzą?”

PSS wielokrotnie obiecywała uruchomić tu punkt sprządaży. Rok akademicki dawno się rozpoczął, a bufety świąteczne... rysunkami i wierszykami.

(A. G.)

Uwaga... gzyms

„Wiązanka” cegieł oderwała się przed kilku dniami z gzymsu domu przy ul. Zeromskiego 110.

Mieszkańcy w obawie o całość swoich głów interweniowali bez skutku w Straży Pożarnej przy ul. Wólczńskiej, w Zarządzie Budynków Mieszkalnych Łódź - Śródmieście i wielu jeszcze innych instytucjach.

Gzymsy nadal zagrażają przechodniom. Jak długo jeszcze?

(A. D.)

Młodzież Skierniewic i Łowicza zgłasza się do zaciągu pionierskiego

W Pow. Zarządzie ZMP w Skierniewicach odbyło się 13 bm. pożegnanie trzech ZMP-owców, którzy na apel Zarządu Głównego ZMP zgłosili się do zaciągu pionierskiego z prośbą o zatrudnienie ich w przemyśle metalowym.

Młodzi ochotnicy: Wiesław Koźbiał, syn robotnika i Bronisław Tomasiak, syn małorolnego chłopca, zamieszkał w Bartnikach (gm. Korabiewice) pracowali dotychczas w warsztatach naprawczych PKP w Pruszkowie. Trzeci kandydat, Włodzimierz Kawiński pochodzi ze Skierniewic, gdzie pracował w szpi-

talu powiatowym przy aparaturze rentgena.

Podczas pożegnania Wiesław Koźbiał powiedział:

„Zgłosiliśmy się na apel Zarządu Głównego ZMP nie dla zarobku, lecz dla zaszczytu, jakim jest praca na trudnych i odpowiedzialnych postępkach w naszym ciężkim przemyśle. Często bywało mi w Warszawie, gdzie widzieliśmy, jak się buduje nową i szlachetną Polskę. Chcemy ze swej strony wnieść do tej pracy jak największy wkład i dlatego prosiliśmy Pow. Zarząd ZMP o skierowanie nas na najtrudniejsze odcinki pracy w przemyśle”.

Bron. Tomasiak jedzie po to, aby spłacić dług swojej ojczyźnie. Gdyby nie Polska Ludowa, byłby dworskim fonałem lub kulackim parobkiem. Ojciec jego był robotnikiem rolnym, który otrzymał 2 ha ziemi z reformy rolnej. Dzięki pomocy Państwa Ludowego młody Tomasiak mógł już ukończyć średnią szkołę metalową. Obecnie chce pracować w tym zawodzie na najbardziej odpowiedzialnym odcinku.

Włodzimierz Kawiński zdaje sobie sprawę, że na najtrudniejsze posterunki w budowie socjalizmu powołuje się najlepszych. Dlatego zgłosił się na apel postanawiając, że na zaszczyt ten swoją ofiarą i gorliwą pracą zasłuży.

Pow. Zarz. ZMP w Skierniewicach skierował dzielnych ochotników do zakładów przemysłu metalowego.

Na apel ZMP zgłosili się w Łowiczu: Jan Florczak, 18-letni robotnik murarski z Głowna i Stanisław Antosiak, 18-letni elektryk z Głowna. Pragną oni pracować w przemyśle górniczym.

Pow. Zarz. ZMP w Łowiczu skierował ochotników na Śląsk, dokąd obydwoj już wyjechali.

K. Ł.

Odpowiedzi REDAKCJI

M. Bogaćka, S. Gertner, T. Brzeźczek — Prosimy o podanie adresu.

J. M. — Uwagi o stołórkach akademickich przesyłaliśmy do MHW. Spostrzeżenia o tramwajach postaramy się wykorzystać. Stała Czytelniczka E. W. — Dzień kujemy za miły list z projektem nazwy dla dzielnic młodych pionierów zatrudnionych na Śląsku.

Teresa Garnecka — Akademickie czapki można obstarować w czapniczych punktach usługowych. Bolesław Ellasz, W. Zgrzyta — Listy dotyczące usprawnienia komunikacji miejskiej przesyłaliśmy do MPK.

A. Kwaśniewski — Nadesłanego wiersza nie wykorzystamy. Radziemy skontaktować się z Kolem Młodych przy Związku Literatów Polskich (Łódź ul. Mickiewicza 8). Tam również może Pan poprosić o ocenę swej twórczości.

Jan Grzesiak — Uwagi o zamieszaniu spowodowanym niespodzianym opadem śnieżnym przekazaaliśmy do Prezydium Rady Narodowej.

M. K. — Prosimy o skontaktowanie się z redakcją. Sprawy lecznictwa w szpitalu w Radogoszczu interesują nas.

S. M. — Uwagi o sprzedaży mleka wykorzystamy. Robert z Łodzi — Odpis listu o niewłaściwych — zdaniem pana — fasonach obuwia meskiego przesyłaliśmy do Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego.

Jutro narada

Powiemy otwarcie co sądzimy o pracy służby zdrowia

W dniu 19 bm. o godz. 19,00 w lokalu oddziału zdrowia przy DRN - Śródmieście, Al. Kościuszki 48 odbędzie się narada pracowników służby zdrowia z ubezpieczonymi śródmieścia. Obecni będą lekarze i personel pielęgniarski z poszczególnych przychodni oraz personel administracyjny. Przybędą również przedstawiciele rad zakładowych z większych zakładów pracy oraz delegacje komitetów blokowych. Niezależnie od tego spodziewany jest udział w naradzie jak największej ilości ubezpieczonych.

Na naradzie omówione zostaną zarówno życzenia i uwagi społeczeństwa w odniesieniu do personelu służby zdrowia jak i odwrotnie. Omówienie błędów i niedociągnięć przyczyni się do usunięcia mankamentów i do usprawnienia lecznictwa w śródmieściu Łodzi.

(k)

Jak kamień w wodę...

„13 września oddałem w pralni przy ul. Narutowicza 37 do prania pelisę. Za trzy tygodnie miała być uprana. Przepadła jednak „jak kamień w wodę”.

Ani kierowniczka punktu, ani kierownictwo pralni przy ul. Adwokackiej 11, nie mogą mi udzielić informacji co stało się z pelisą — pisze w nadesłanym liście ob. Jerzy Klupiński.

„Koncert” złego zachowania się

W dniu 16 bm. (niedziela) w kinie „Przedwiośnie” na ostatni seans (godz. 20) został wpuszczony obywatel w stanie nietrzeźwym, który dał w poczekalni koncert złego zachowania się. O tym, że takich osobników nie wolno wpuszczać na widownię, kierownictwo kina chyba wiedziało?...

Notatnik ŁÓDZKI

* Nowy Dom Mody uruchomiony został wczoraj przez Państwowe Przedsiębiorstwo Kuśniersko-Krawieckie przy ul. Piotrkowskiej nr 83. Zakład przyjmuje zamówienia na wykonanie konfekcji damskiej, męskiej, dziecięcej z własnych i powierzonych materiałów.

* O organizacji i zadaniach Instytutu Barwników i Półproduktów będzie mówił w dniu 18 bm. o godz. 19 w lokalu NOT, Piotrkowska 102 mgr inż. J. Walewski.

* Wieczór literatury radzieckiej, w którym weźmie udział Zofia Petersowa, Leon Gomolicki i Jan Czarny odbędzie się w czwartek, dnia 20 listopada o godz. 19 w Klubie MPMK ul. Piotrkowska 86.

* Najciekawsze wyniki badań archeologicznych ZSRR — to tytuł wystawy, jaką zorganizowało Muzeum Archeologiczne, Pl. Wolności 14. Wystawa jest przeglądem dorobku archeologii radzieckiej, zawiera wiele publikacji oraz plany i fotografie, obrazujących najciekawsze wyniki prac wykopaliskowych. Wystawa otwarta jest codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 10-18, w nie dziele i święta od godz. 10-17.

* W dniu 18 listopada br. o 50 godzinie 19.30 w sali Filharmonii wystąpi artyści „Artosu” warszawskiego z programem „Tu mówi Warszawa”. Bilety do nabycia w MOI, ul. Piotrkowska 104a i „Orbisie”, Piotrkowska 65.

CO? Gdzie? KIEDY?

je szpital im dr H Wolf - ul. Łagiewnicka 34.

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 13) g. 19 „Niezapomniany rok 1919” — bilety sprzedane.

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu) g. 19 „Z iskry rozgorzeje płomień”

M. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 15 „Rewolucja” g. 19 „Grzech”

MAŁY (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) nieczynny

„PINO” (Kobornika 18) widow. zamkn.

KINA

SALTYK (Narutowicza 20) „Dwa żołnierze” dod. Sport radziecki” 5-32 g. 14, 16, 18, 20, dozow. od lat 12

GDYNIA (Przejazd nr 2) „Festiwale filmów dokumentalnych „Rosyjskie światło” PKF 46-52 g. 14, 17, 18, 19 dozow. od

lat 7 „Córka marynarza” g. 20, dozow. od lat 10. Program dla najmłodszych: „Czarodziejski młynek”, „7 czarodziejskich piatków”, „Odwiedziny w moskiewskim zoo” g. 11, 12, 13, 15, 16

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Orzeł Kaukazu” II ser. 5, 14, 16, 18, 20, dozow. od lat 12

MUZA (Pabianicka 173) „Stępan Razin” g. 16, 18, 20, dozow. od lat 12

PIONIER (Franciszkańska 31) „Pogromca Atamana”, dod. „O puchar ZSRR” g. 15, 17, 19, dozow. od lat 12

POŁONIA (Piotrkowska 87) „Dwa żołnierze” dod. „Sport radziecki” 5-52, godz. 14.30, 15.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 12

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Kurhan Malachowski” g. 16, 18, 20, dozow. od lat 12

MAJA (dawn. Robotnik Kilińskiego 178) „Dzieci kapitana Grandta” g. 15.30, 17.30, 19.30, dozow. od lat 12

REKORD (Rzgowska 2) „Aleksander Newski” g. 16, 18, 20 dozow. od lat 12

ROMA (Rzgowska nr 84) „Dziewczeta z baletu” dod. „W kraju socjalizmu” 3-51 g. 16, 18, 20, dozow. od lat 12

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Sekretarz Rejkomu” — dod. „Czy wiecie że...” 5-51, g. 18.30 dozow. od lat 12

TYTUŁOWY (Kilińskiego 123) „Express Moskwa-Ocean Spokojny” g. 16, 18, 20, dozow. od lat 12

SWIT (Bałucki Rynek 1) „Wesoly jarmark” g. 16, 18, 20 dozow. od lat 7

TATRY (Sienkiewicza 40) „Zwycięski powrót” g. 16, 18, 20 dozow. od lat 12

WISŁA (Przejazd nr 3) „O 6 wieczorem po wojnie” g. 14, 16, 18, 20, dozow. od lat 7

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Wielki lekarz” g. 16, 18.30, 21, dozow. od lat 12

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Wielki lekarz” g. 15, 17.30, 20 — dozow. od lat 12

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Dziękczynna u źródeł”, dod. „Przegląd sportowy 3-51” g. 16, 18, 20, dozow. od lat 7

WTOREK
18
LISTOPAD
DZIS
Romana
JUTRO
Ełblety

WAZNE TELEFONY
Fogot Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Konn. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Inf. 159-15

DYZURY APTEK

A. S. nr 4 (Przejazd 19)
A. S. nr 7 (Wólczńska 37)
A. S. nr 44 (Piotrkowska 225)
A. S. nr 18 (Zgierska 145)
A. S. nr 22 (Nowotki 12)
A. S. nr 34 (Wojska Polskiego 56)
A. S. nr 35 (Dąbrowskiego 24-b)
A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POLOZNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dzisiaj dyżuruje cała do-

Wielki przelom na Widzewie

(Dokończenie ze str. 3)

stra Rogowskiego, liczący 67 osób (a więc o 12 osób więcej) i pracujący na tych samych maszynach — wykonał tylko 104,8 proc. planu.

Okazało się, że zespół majstra Dzbanka, liczący 45 osób wykonał plan w 103,3 proc., podczas gdy zespół majstra Sęka, pracujący na tym samym parku maszynowym i liczący 49 osób (a więc o 4 osoby więcej) — wykonał tylko 94 proc. planu.

Okazało się, że w październiku na 16 zespołów majsterskich przedalną średnioprzednej — 14 wykonało i przekroczyło zadania planowe, podczas gdy w miesiącach ubiegłych wykonywało plan dwie albo trzy partie majsterskie, a bywało nieraz, że ani jeden majster planu nie wykonywał.

Co z tego wynika? Z tych faktów widać wyraźnie, że nie tylko 106 ludzi, lecz przede wszystkim zapal do pracy i właściwa, umiejętna organizacja pracy decyduje o wykonawstwie planu.

Jaki plan przyniósł 6-tygodniowy okres przygotowań do konferencji partyjno-technicznej?

Poza wzrostem świadomości w wydajności pracy — w okresie tym wpłynęło 375 wniosków racjonalizatorskich i usprawniających dotychczasową organizację pracy.

Jednakże najważniejszym osiągnięciem tego okresu jest wzrost poczucia odpowiedzialności załogi za wszystko, co się dzieje w zakładach i zacieśnienie więzi między robotnikami i personelem technicznym.

Żaloga Widzewa ponownie udowodniła, że stać ją na prawdziwy wysiłek, że pragnie jak ogniś wysoko dźwignąć sztandar rewolucji, że otępliła się z wielomiesięcznej demobilizacji, że wkroczyła na właściwą drogę, na drogę wiedzącą do wzrostu produkcji, do wzrostu wydajności pracy, do wzrostu dobrobytu najszerzych mas pracujących.

M. B.

Strach profesora Duvergera

Jeden z czołowych publicystów francuskiego burżuazyjnego dziennika „Monde”, prof. Maurice Duverger, ogłosił w ostatnich dniach na łamach tego pisma trzy artykuły o tzw. „armii europejskiej”. Nie z wszystkich jego wywodami można się zgodzić. Błędne są twierdzenia Duvergera o rzekomym „obronnym” charakterze polityki zagranicznej państw zachodnio-europejskich. Błędne są jego opinie o rzekomej tożsamości poglądów narodów i rządów w zachodniej Europie. A jednak — pomimo tych i innych fałszywych przesłanek — publicysta francuski dochodzi do szeregów znamienitych wniosków i dołącza swój głos do coraz liczniejszego grona polityków i dziennikarzy burżuazyjnych w zachodniej Europie, którzy przeciwstawiają się planom agresji spółki amerykańsko-hitlerowskiej. Wystąpienie Duvergera w „Monde” jest dalszym dowodem pogłębiania się sprzeczności w obozie imperialistycznym.

Zdaniem Duvergera nie istnieją obecnie warunki, pozwalające na realizację „armii europejskiej”, czyli projektowanej przez Waszyngton armii, w której dominującą rolę miałby odgrywać Wehrmacht. Przez szkoda na drodze do realizacji tego projektu jest — jak pisze francuski publicysta — „brak dla niego poparcia ludowego oraz fakt, że budzi on obawę zamiast entuzjazmu”.

Duverger nie ukrywa, że również w nim samym projekt „armii europejskiej” wywołuje strach, i podaje następujące powody swych obaw:

„W armii europejskiej Niemcy (zachodnie) zajęłyby szybko stanowisko dominujące... W ramach projektowanego (przez USA — red.) rozwoju sytuacji w Europie zachodniej stanie ona wkrótce w obliczu sytuacji, w której partnerzy zachodni znajdą się wobec potężnych, uzbrojonych po zęby Niemiec zachodnich, gotowych do awantury wojennej, i będą musieli ulec ich żądaniom. Gdyby natomiast im nie ulegli, niewątpliwie Niemcy (zachodnie) dokonają rozłamu w bloku zachodnim”...

Duverger podkreśla, że koncepcje polityczne Stanów Zjednoczonych — faktycznego autora planu „armii europejskiej” — pokrywają się całkowicie z koncepcjami agresji i odwetu militarystów z Bonn. Dlatego też publicysta francuski przewiduje możliwość tendencji rozłamowych w łonie bloku państw kapitalistycznych: z jednej strony znalazłyby odgrywać wehrmacht, Prze Niemcy zachodnie, a z drugiej — pozostałe państwa zachodniej Europy. Zachodzi bowiem niebezpieczeństwo „dostosowania celów dyplomacji (zachodniej) europejskiej do dyplomacji (zachodnio) niemieckiej i raczej zgermanizowania Europy, niż zeuropeizowania Niemiec”.

Wystąpienie Duvergera i fakt wydukuwania jego wywodów na łamach „Monde” są bardzo symptomatyczne. Przypomnij-

my mnożące się w ostatnich tygodniach akcenty antyamerykańskie w przemówieniach innych polityków burżuazyjnych zachodniej Europy, jak np. prezydent Auriol, Herriot lub Daladier. Przypomnijmy, że jak dotychczas żaden parlament zachodnio-europejski nie odważył się ratyfikować podjętowanego przez Waszyngton układu o „armii europejskiej” i że ratyfikacja ta jest coraz bardziej odraczana.

Ten rozwój wydarzeń świadczy z jednej strony o narastaniu sił antyimperialistycznych, o narastaniu potęgi ruchu obronców pokoju i o nacisku opinii publicznej na polityków burżuazyjnych. Z drugiej zaś strony wydarzenia te świadczą o coraz większym strachu burżuazji zachodnio-europejskiej przed hegemonią i przed konkurencją spółki amerykańsko-hitlerowskiej.

Gdy w ten sposób pogłębiają się w obozie kapitalistycznym sprzeczności w sprawie przyszłości Niemiec, szczególnie znaczenie i szczególny odźwięk mają zakończone w Berlinie obrady międzynarodowej konferencji na temat pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Udział w tej konferencji polityków i działaczy społecznych różnych poglądów i różnych wierz, konkrętne wnioski przyjęte na konferencji i wspólna deklaracja delegatów niemieckich ze wschodu i z zachodu Niemiec — są dowodem, że istnieją wszelkie możliwości rozwiązania problemu kluczowego dla pokoju w Europie, problemu Niemiec.

Utworzenie zjednoczonych, pokojowych i demokratycznych Niemiec — oto droga wskazana w propozycjach Związku Radzieckiego, oto droga obrana przez światowy ruch obrońców pokoju, oto droga ciesząca się coraz większym uznaniem nawet w kołach mieszczaństwa zachodnio-europejskiego przeżalonego reakcją społeczeństw na wskrzeszenie niemieckiego militarysty i groźnym dla interesów burżuazji zachodnio-europejskiej poparciem, udzielanym neohitlerowcom z Bonn przez Stany Zjednoczone.

W. H.

Kłopoty elegantek i „koncern zabójstw”

(Dokończenie ze str. 2)

pożyczkami mogą jednakże w sumie wzbogacić społeczeństwo. Budowa pramiid, trzęsienia ziemi, a nawet wojny, mogą także przyczynić się do powiększenia bogactwa”.

Uzasadnienie tej tezy jest cynicznie proste

Masy ubożęją. Spada siła nabywca ludności. Grozi to nieuchronnym kryzysem „nadprodukcji”. Trzeba więc skompensować spadek popytu drogą zamówień państwowych — najlepiej oczywiście zbrojeniowych.

A skoro kapitaliści rozkoleysali już raz szal zbrojeń, skoro rosną zapasy armat, tanków, samolotów, kuski imperialistów, by w końcu wciągnąć Johnowi czy Jimowi karabin do ręki i pchnąć go na Koreę, by tam umierał w imię nowych bajoriskich zysków władców kapitalistycznego świata... Wojna przecież jest najbardziej rentownym „interesem”.

Ta „naukowa metoda” ucieczki przed kryzysem i beznadziejnego latania sprzeczności rozdzielających świat kapitalistyczny, w gruncie rzeczy sprzeczności te jeszcze bardziej pogłębia. Zaostrza ona sprzeczność między garstką oligarchów i masami społeczeństwa. Obnaża — jak dalece współczesny kapitalizm stał się krańcowo pasożytniczym, gnijącym tworem, ujawnia jego ludobójczy charakter.

„Koncern zabójstw”

Zresztą, nawet sami imperialiści w nieoficjalnych wypowiedziach jawnie potwierdzają, że ludobójstwo jest jedyną ucieczką dla imperializmu.

Np. amerykański generał Holdridge w liście do pisma „News”, wychodzącego w Detroit, pisał: „Wojna to

business Ameryki. „Koncern zabójstw” stał się naszym głównym przedsięwzięciem. Większość Amerykanów — ci, którzy jadają regularnie i nawet dość przyzwoicie — jedzą dlatego, że nasi chłopcy umierają w Korei — oo jest formą socjalnego ludobójstwa. Mówiąc w przenośni, zjadamy naszych własnych synów”.

Oto przykłady — do czego prowadzi święta zasada kapitalistycznego ustroju — business przede wszystkim. Oto jak przejawia się w praktyce działanie dominujących, fundamentalnych prawidłowości dla kapitalizmu, które w swej ostatniej pracy uogólnił i ujął w formie prawa ekonomicznego Józef Stalin.

„GŁÓWNE CECHY I WYMAGI PODSTAWOWEGO, EKONOMICZNEGO PRAWA WSPÓŁCZESNEGO KAPITALIZMU — PISZE STALIN — MOŻNA BY SFORMUŁOWAĆ MNIEJ WIĘCEJ W NASTĘPUJĄCY SPOSOB: ZAPEWNIENIE MAKSYMALNEGO ZYSKU KAPITALISTYCZNEGO W DRODZE WYZYSKU, RUINY I PAUPERYZACJI WIĘKSZOŚCI LUDNOŚCI DANEGO KRAJU, W DRODZE UJARZMIENIA I SYSTEMATYCZNEGO OGRANICZANIA NARODÓW INNYCH KRAJÓW, ZWŁASZCZA KRAJÓW ZACOFANYCH, WRESZCIE W DRODZE WOJEN I MILITARYZACJI GOSPODARKI NARODOWEJ, WYKORZYSTYWANIE DLA ZAPEWNIENIA NAJWYŻSZYCH ZYSKÓW”.

Ale ustrój, którego sens istnienia sprowadza się do budowania piramid z trupów, krwi i łez — „byle han del szedł”, byle rosły zyski miliardów — musi prędzej czy później rozpaść się w proch, musi pogrzebać pod swymi ruinami egoistycznych i zbrodniczych władców.

T. J.

Plenum Zarządu Łódzkiego ZMP

16 listopada odbyło się plenum Zarządu Łódzkiego ZMP, na którym referat wygłosiła wiceprzewodnicząca Zarządu Łódzkiego, ob. Henryka Mikuć.

Referat podsumował pracę łódzkiej organizacji w wyborach. — Nigdy dotąd — oświadczyła referentka — nie było tak masowych przykładów ofiarności w pracy jak w okresie przedwyborczym. Do Komitetu Frontu Narodowego zostało oddelgowanych ponad 13.000 ZMP-owców, młodych robotników i studentów. Nowością w pracy były grupy agitacyjno-artystyczne — dla agitacji ulicznej, w których brało udział 515 takich grup przy udziale 18.000 młodzieży.

Druga część referatu była poświęcona zobowiązaniom produkcyjnym młodzieży, które dały państwu dodatkową produkcję w postaci setek tysięcy metrów tkanin i dziesiątek tysięcy kilogramów przędzy ponad plan.

Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której brali udział liczni zetempowcy.

Pracownicy poszukiwani

Tkaczy kortowych i na plusz, ślusarzy, spawaczy, tokarzy, elektryków, uczniów na przedalnię oraz robotników transportowych i niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Fabryka Pluszu i Dywanów im. Tadeusza Ajznera Łódź, ul. Kilińskiego 102. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 2981-K

Wytaczarzy, tokarzy, frezerów, ślusarzy, spawaczy i robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Zakłady Mechaniczne im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu ul. Stocznia nr. 2. Warunki pracy wg. Układu Zbiorowego w Przemysle Metalowym (siatka płac stocznia). Zgłoszenia kierować do Działu Kadr wyżej wymienionych Zakładów. 2967-K

Sprzątaczkę zatrudni natychmiast R. S. W. „Prasa” Piotrkowska 96. Zgłoszenia do Referatu Kadr. 2969-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr BIBERGAL specjalista skórne, weneryczne 4-6 Piotrkowska 134
Dr SIENKO, specjalista skórno-weneryczne 4-6, Kilińskiego 132
Dr ZAURMAN specjalista skórne, weneryczne 8-9-30 4-6 Narutowicza 2
Dr CZYZYKOWSKI choroby serca, reumatyczne, 4-6 Gdańska 65a
Dr REICHER specjalista weneryczne skórne odcio we (zaburzenia) Piotrkowska 14 czwartą — siódma (14548-G)
Dr KUDREWICZ, specjalista weneryczne skórne 8-9-30 3-5, Piotrkowska nr 106 (14982-G)
Dr Jadwiga ANFORO WICZ, skórne, weneryczne kobiece 15-19, Fróch nika 9 (14893-G)
Dr SZCZESWIŃSKI choroby skórne weneryczne 7-30-8-30, 17-19-30, Wilecowski 28 (14897-G)
Dr WOLKOWYŃSKI specjalista chorób skóry — Wschodnia 57, m. 3.

Dr RÓZYCKI specjalista skuszeria, choroby kobiece, niepłodność, przyjmuję 4-6 Piotrkowska 33
Dr med. W. BALICKA, specjalista skórne, weneryczne, Sienkiewicza 52, tel. 132-75 (14803-G)
Dr MARKIEWICZ specjalista, skórne, weneryczne, mocznikowe, Piotrkowska 109-6 (14690-G)
Dr WOYNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, — zaburzenia odciolewo, Nowotki 7, front 10-11 15-18 (14889-G)
Dr PIWICKI wewnętrzne płuca, serce 3-7 Piotrkowska 35 (14514-G)

KUPNO-SPRZEDAŻ
SPRZEDAM maszynki półkoszownicze ręczne ren derkie stopkarkę 220 gteł. Sanocka 22-98.
ELEKTRYCZNA maszynkę do podnoszenia oczek kupię natychmiast. Stasiak Cecylia, Konstancyńców, ul. 19 Stycznia 4.
FORTEPIAN „Becker” — krótki, stan dobry sprzedam okazjnie. Tel. 186-13

WÓZKI spacerowe, głębokie, rowerki, hulajnogi, łódeczka dla dzieci, ładne modele poleca Roman Litkowski, Piotrkowska 120

KUPIĘ domek jednorodzinny. Pośrednictwo nie wykluczone. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Wolne mieszkanie”.

PIANINO lub krótki fortepian kupię natychmiast Oferty do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „Doktor” (15228-G)

AKORDEON 80 basów kupię. Bednarska 38-1

SOLFATAN sarka kapie lowa na reumatyzm, goście, ischias, dolegliwości nóg poleca Madeci, sidleł żelazny Piotrkowska 181 tel. 272-08

SPRZEDAM umeblowanie stołowe, przedpokój i drobizagi. Narutowicza 18 m. 8 od 15 do 18

SPRZEDAM maszynę do szycia m-ki „Singer” Sołolewski Roman ul. Chopina 43 (15104-G)

SPRZEDAM domek jednorodzinny (mieszkanie wolne) i plac budowlany. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „60”. (15144-G)

SAMOCHOĐ DKW Olimpia (do remontu) sprzedam. 17-18 Targowa 19 m. 10 (15210-G)

ZAMIEŃIĘ trzy pokoje, kuchnia Piotrków Tryb. na dwa pokoje, względnie jeden, kuchnia Łódź. — Zgłoszenia Łódź, Piotrkowska 203, Jakubowska (14930-G)

POTRZEBNA praktykantka. Stalina 24, Statkiewicz (sklep spożywczy) tel. 202-96.

POTRZEBNA pomoc domowa do lekarza. Al. Kościuszki 98-11 wejście z bramy Mickiewicza 8

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Wschodnia 23-20. (15186-G)

POTRZEBNY chłopiec lub dziewczyna z początkami do krawca. 22 Lipca 1 m. 7a (15147-G)

ZAMIEŃIĘ pokój, słoneczny na parterze na pokój z kuchnią. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Partner”.

ZAMIEŃIĘ sklep, 2 pokoje, szopa o powierzchni 120 m. Kw. Śl. i światło, na sklep w centrum. Tele fon 126-82 godz. 10-15.

POSZUKUJEMY niekrępującego pomieszczenia. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Dwie studentki”

TRZY pokoje, kuchnia, wygodami, balkonem, słoneczne, II piętro, centrum Piotrkowskiej zamie nę na mniejsze z wygodami, słoneczne możliwe z centralnym ogrzewaniem, do I piętra. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Zamiana” (15168-G)

POMIESZCZENIA na biuro poszukuje. Dzwonić 201-06 godz. 17-19

ZAMIEŃIĘ mieszkanie komfortowe, dwa pokoje, kuchnia Toruń na dwa lub jeden pokój, kuchnia w Łodzi. Wiadomość Toruń, Szewska 21 (pracownia obuwia) (14930-G)

ZAMIEŃIĘ dwa pokoje z kuchnią w Gdańsku na każde w Łodzi. Wiadomość, Piotrkowska 20-12

STUDENT IV r. medycyny poszukuje niekrępującego pomieszczenia. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „123”

ZAMIEŃIĘ 2 pokoje z kuchnią oraz duży samodzielny pokój na 4 z kuchnią. Wiadomość Plocka 15 m. 5

ZAMIEŃIĘ mieszkanie komfortowe, dwa pokoje, kuchnia Toruń na dwa lub jeden pokój, kuchnia w Łodzi. Wiadomość Toruń, Szewska 21 (pracownia obuwia) (14930-G)

PRZYJMĘ 2 studentów (pierwszeństwo z Politechniki) do wspólnego pomieszczenia. — Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „15158”

LADNY pokój z kuchnią w okolicy Kolei Obwodowej zamienie na podobne, dzielnicą obojętną. Dzwonić tel. 193-21

3-MIESIĘCZNY kurs nowoczesnego kroju i modelowania IPR Piotrkowska 24. Zapisy 10-12, 16-18

LEKCYJ francuskiego (konwersacja), polskiego udziałem. Wólczańska 110 m. 5 Michałowska

NAPRAWA NART, sprzętu sportowego, szybko i fachowo. T. Domżałski — Łódź, ul. Kilińskiego 100

STEFAN Skarżyński zawiadania Sz. Klientele, 12 Zakład Rymarsko-Galanteryjny przeniesiony został na ul. Piotrkowską 94 (dawnej Piotrkowska 128). (15127-G)

STANISZA Franciszka — zam. ostatnio w Radziejowie pow. Złotoryja, poszukuje żona Rozalia Stanisł. zam. Radziejów nr 2 pow. Złotoryja. Sprawa rozwodowa.

ZGUBIŁO 2 świadectwa 7-kl. szkoły podstawowej na nazwisko Regina Łojko i Janusz Łojko, Lima nowskiego 26.

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko — Anna Przeor. Łódź, Hutora 71. (15131-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

NAUKA I WICHOW.

MASZYNOPIŚANIE, stenografii biurowej. Kursy Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy Kilińskiego 50, Piotrkowska 83 (14485-G)

KURSY kierowców samochodowych IPR. Zapisy Wólczańska 27

ROZNE

NAPRAWA NART, sprzętu sportowego, szybko i fachowo. T. Domżałski — Łódź, ul. Kilińskiego 100

STEFAN Skarżyński zawiadania Sz. Klientele, 12 Zakład Rymarsko-Galanteryjny przeniesiony został na ul. Piotrkowską 94 (dawnej Piotrkowska 128). (15127-G)

STANISZA Franciszka — zam. ostatnio w Radziejowie pow. Złotoryja, poszukuje żona Rozalia Stanisł. zam. Radziejów nr 2 pow. Złotoryja. Sprawa rozwodowa.

ZGUBIŁO 2 świadectwa 7-kl. szkoły podstawowej na nazwisko Regina Łojko i Janusz Łojko, Lima nowskiego 26.

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko — Anna Przeor. Łódź, Hutora 71. (15131-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Józefa Gieras, Kazimierza 16, m. 2.

SKRADZONO legist. Zw. Zaw. legist. Ubezpiecz. Spół. nazwisko Zofia Choleńska, Moniuszki 1-8

ZAGINEŁA mała kóta suka, wabi się „Stumla”. Od prowadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 92-68

ZGUBIŁO księżeczkę i walizką na nazwisko Gita Bierman Południowa 20

SKRADZONO legist. Zw. Zaw. na nazwisko Józef Dobrodziej, Złnierska 43 m. 1 (15141-G)

ZGUBIŁO legist. Ubezpiecz. Spół. Jan Nowakowski — Zerowskiego 24-4

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Roman Rogoziński, Armii Czerwonej 11

ZGUBIŁO legist. Zw. Zaw. Anna Łazuchiewicz Zwiadowca 4 (15148-G)

ZGUBIŁO świadectwo szkolne na nazwisko Bolesław Kłysz, wieś Prądów p-ta Wola Włazowa pow. Łask (15154-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Józef Marchewka ul. Sucha 4

ZNALEZIONO teczkę. — Odebrać można Andrzej Leśkiewicz, Grabowa 27 m. 14a (15156-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Jan Jabłoński, Miedziana 11 (15208-G)

ZGUBIŁO 2 karty meldunkowe na nazwisko Rutkowski Henryk i Władysława, Główny, Płasko wa 3 (15201-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną legist. tramwajową. Zw. Zaw. Zygmunta Jancaz. Łódź, Sikawa, ul. Regiowa 7.

Unia (Chorzów) mistrzem Polski

Tydzień temu chorzowska Unia rozgromiła bytomskie Ogniwo 7:0 i stała się tym samym niemalże murowanym kandydatem do mistrzowskiego tytułu I ligi piłkarskiej. Napad zwycięzców grał w tym dniu koncertowo.



I oto w tydzień po tym na boisku bytomskim pada wynik remisowy 0:0.

W tym rewanżowym meczu Ogniwo nie tylko jest zespołem równym, ale stwarza o wiele więcej groźnych sytuacji pod bramką niedawnych swych pogromców. Zacięra się całkowicie różnica klas sprzed tygodnia. Stawiając wszystko na jedną kartę bytomianie starają się jeszcze wybrnąć z nie dogodnego dla siebie impasu. Wiedzą o tym że jedyna szansa na zdobycie mistrzowskiego tytułu 'zrodzi się wówczas, gdy oni zjedzą z boiska jako zwycięzcy.

Tę tajemnicę dobrze zna również jedenastka Unii. Napad jej nie umie tym razem zmusić do kapitulacji bramkarza bytomskiego, toteż cały wysiłek chorzowian koncentruje się w obronie własnej bramki. Unia osiągnęła swój cel. Została mistrzem.

Ponownemu mistrzowi Polski składamy tą drogą serdeczne gratulacje.

O wejście do II ligi

Dwa mecze piłkarskie o wejście do II Ligi zakończyły się nieoczekiwanymi porażkami drużyn, które bronią się przed spadkiem.

W Pabianicach tamtejszy Włókniarz okazał się niezwykłe surowym egzaminatorem dla tomaszowskiej Spójni, która pokonała 4:0.

W Łodzi Widzew uległ Kolejarzowi 1:3.

W najbliższą niedzielę między wymienionymi parami drużyn rozegrane zostaną mecze rewanżowe.

SPORT

Jaskóła lepszy od Jędrzyka

Debisz, Grzelak i Kargier wracają do Łodzi

Nastrój dużego optymizmu zapanował w hali widowiskowej gdy po czwartej walce spotkania pięściarskiego Włókniarz-Gwardia (Poznań), gospodarze prowadzili 8:0. Aniela, Kępcerski, wreszcie Lewandowski rozstrzygnęli w zdecydowany sposób na swą korzyść pojedynek ze słabymi przeciwnikami, tak, że można było przypuszczać mając na uwadze, że walczyć będą jeszcze Jędrzejczyk i Trzęsowski, iż sukces łodzian będzie wysoki i bezapelacyjny.

Jednak od wagi lekko półśredniej nastąpił radykalny zwrot. Zaczęły się sypać nieprzewidziane porażki. Przegrał słaby Tadeusz Tim z poznania kiem Ciesielskim, Jędrzejczyk, który nie czyni absolutnie żadnych postępów, zatracił refleks, nie potrafił zadać celnego ciosu, przegrał zdecydowanie w półśredniej z Majewiczem i wreszcie będący zupełnie bez formy Trzęsowski prze-

Półfinał o Puchar Polski rozegrany zostanie w Łodzi

Sekcja Piłki Nożnej GKFF postanowiła jedno ze spotkań półfinałowych o Puchar Polski rozegrać w Łodzi.

Nie wiemy jeszcze jakie drużyny przyjadą do Łodzi. Wiemy natomiast, że mecz rozegrany zostanie 7 grudnia br.

O zwycięstwie decydowały sekundy

Gdy Waligórski trafił do kosza

Ciężko było najlepszym koszykarzom wygrać mecz w Ostrowie w tamt. Kolejarzem. Kilka-krotnie kroniki notowały niespodziewane sukcesy ostrowian w momencie gdy nikt się tego nie spodziewał.

Łódzki Włókniarz wygrał w Ostrowie mecz o mistrzostwo I Ligi 50:49 (24:17). O jego nieodczynnym przebiegu informuje nas kapitan zespołu Józef Zylinski.

Trudno w tych warunkach wygrać spotkanie — mówi popularny „Dziwna”. Sala nieogrzana, trzęsiliśmy się z zimna, a publiczność zajmowała w stosunku do nas chwilami nawet groźną postawę. Mimo to w pierwszej części meczu prowadziliśmy różnicą kilku punktów i nic nie zwalutowało, że pod koniec spotkania o losach wyniku decydować będzie każda minuta. Potem decydowały już sekundy. Na 8 minut przed końcem wynik brzmiał 36:36. Niespodziewany zryw Kolejarza i go gospodarze prowadzili różnicą 5 punktów. Znowu wyrównujemy, prowadzimy 3 punktami, atak najlepszego napastnika Kolejarza — Grzedę przy nosi im 2 punkty. Grzedza nie tylko wyrównał na 48:48, lecz celnym rzutem osobistym podniósł wynik na 49:48 na korzyść swej drużyny. Do zakończenia spotkania pozostało zaledwie 87 sekund! Piłkę przejmują nasi zawodnicy. Ostry atak prawa-

grywa spotkanie z Rzdakiewiczem po walce, w której dosłownie nie wyprowadzono ani jednego celnego uderzenia. W tym momencie wynik brzmiał już 8:6 i na widowni dały się słyszeć głosy: Włókniarz może mecz przegrać!

I tu znowu nastąpiła seria nieoczekiwanych, lecz tym razem miłych dla łodzian niespodzianek. Józef Tim w średniej walczył nadzwyczaj ambitnie, wypunktował Kołpaka, w półciężkiej Walaszczak wiedząc, że każdy przez niego zdobyty punkt może zaważyć na losach spotkania, walczył agresywnie, jak nigdy dotąd, wygrywa z Głowackim. Wreszcie na ringu zjawiają się reprezentanci wagi ciężkiej: „weteran” Jaskóła i kandydat do reprezentacji Polski olbrzym 2-metrowy Jędrzyk. Walka tych dwu pięściarzy to kulminacyjny punkt spotkania, mimo, że Włókniarz ma już zwycięstwo zapewnione.

W pierwszych dwóch starciach łodzian walczy ostrożnie, bada przeciwnika, a mimo to Jędrzyk nie decyduje się na atak. Zadaje ciosy w zwiarcjach, niepotrzebnie objaja biodra Jaskóły prawym hakiem. Po dwu rundach Jaskóła inkasuje dwa napomnienia za nieczystą walkę, Jędrzyk jedno. W trzecim starciu łodzianin stawia wszystko na jedną kartę. Przechodzi do generalnego natarcia, atakuje z furją. Kilka potężnych sierpów z prawej ładuje na szczecę Jędrzyka, który z każdą chwilą słabnie, a pod koniec rundy jest niemal zamroczony. Jaskóła nie wy-

puszcza inicjatywy do końca spotkania. Wygrywa wysoko rundę a zarazem mecz. Tak dobrze walczącego Jaskóły, dawno nie oglądaliśmy na ringu. Jego sukces jest tym cenniejszy, że Jędrzyk znajduje się na liście kandydatów do reprezentacji Polski na mecz z Finlandią.

Wydaje się jednak koniecznością, by Włókniarz zrezygnował z pewnych pięściarzy, którzy nie przyniosą mu sukcesów w poważniejszych spotkaniach. Mamy tu na myśli Jędrzejczyka, Trzęsowskiego i Tadeusza Tim. Dowiadujemy się, że powrócił już do macierzystego klubu Kazimierzczak i Kawczyński. W najbliższym czasie powracają do Łodzi Kargier, Jerzy Debisz i Grzelak.

Ma rozpocząć również treningi, po pewnej przerwie, Na gajski.

W Poznaniu rozegrano pierwsze w historii obu województw spotkanie w tenisie stołowym kobiet, w którym reprezentacja Łodzi pokonała Poznań 6:4.

Wynik ten świadczy najlepiej o podniesieniu się poziomu kobiecego tenisa stołowego w Poznaniu, bowiem łodzianki miały w swych szeregach wicemistrzynię Polski Heinrichównę i wicemistrzynię Polski juniorek Guzikównę.

W zwycięskim zespole wyróżniła się Heinrichówna zaś w Poznaniu Tomaszewska i Kosicka.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Heinrichówna, Guzikówna (Ł) — Kosicka, Tomaszewska (Poznań) 2:1, Guzikówna (Ł) — Kosicka (P) 2:1, Heinrichówna (Ł) — Tomaszewska (P) 2:1, Loszejowa (Ł) — Kurzawa (P) 0:2, Guzikówna (Ł) — Tomaszewska (P) 2:0, Płoszejówna (Ł) — Kosicka (P) 0:2, Heinrichówna (Ł) — Kurzawa (P) 2:0, Królów na (Ł) — Mintówna (P) 0:2, Guzikówna (Ł) — Kurzawa (P) 1:2, Heinrichówna (Ł) — Kosicka (P) 2:0.

Bokserzy Ogniwa zwyciężyli

W meczach bokserkich o drużynowe mistrzostwo WKFF padł następujący wynik: Ogniwo (Pabianice) — Włókniarz (Tomaszów) 12:8.

Spójnia (Tomaszów) — Spójnia (Kutno) 14:2.

Mecz między Stalą z Kutna a Unią z Piotrkowa nie doszedł do skutku ze względu na trudności komunikacyjne zawodników Piotrkowa. Spotkanie to rozegrane zostanie w innym terminie.

W mistrzostwach trzy zespoły: Włókniarz (Tomaszów), Ogniwo (Pabianice) i Unia (Piotrków) mają równą ilość punktów. Dopiero za dwa tygodnie wyjaśni się kwestia kto zostanie mistrzem i ubiegąć się będzie o wejście do II Ligi.

Wiele bogatych doświadczeń wywiozłam z ZSRR

— mówi siatkarka M. Zakrzewska



Zanim wyjechałam do Moskwy, a byłam w stolicy ZSRR dwa razy, nie mogłam sobie odpowiedzieć na wiele interesujących mnie pytań. Przede wszystkim nie wiedziałam, gdzie tkwi tajemnica wspaniałych osiągnięć sportowców radzieckich i dlaczego zespoły siatkówki i koszykówki są niepokonane.

Piłka siatkowa w Związku Radzieckim — mówi MIROSŁAWA ZAKRZEWSKA — jest sportem narodowym, podczas gdy u nas siatkówka uważana jest za sport raczej rozrywkowy i najczęściej uprawia się ją na wczasach. W Moskwie we wszystkich zakładach pracy są boiska, na których młodzież niemal przez cały wolny od pracy czas gra w piłkę, a na dużych stadionach istnieje nie jedno, a kilkanaście boisk do siatki i koszykówki.

Siatkarzy ZSRR cechuje przede wszystkim idealne zgranie całej drużyny, od którego w dużej mierze zależy powodzenie walki. Ponadto w grę wchodzi tutaj taktyka walki, a więc narzucenie szybkiego tempa i doskonałe opanowanie techniczne. Jeżeli jest mowa o technice, to przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że siatkarki i siatkarze radzieccy odbijają się przy skoku do piłki z obu nóg. W Polsce tylko ja jedna potrafiłam dotychczas nauczyć się tej sztuki. Obok doskonałego zgrania zespołu, niemniej ważną cechą mistrzowskich zespołów radzieckich jest nadzwyczajna ambicja walki o każdą piłkę. W zespołach radzieckich nie ma tzw. „beznadziejnych piłek”, do których u nas nikt nie chce startować. Okazuje się, że na pozór piłka wydająca się beznadziejną, może być wyrotowana i wówczas drużyna nie traci punktu.

Zakrzewska opowiada z entuzjazmem o sporcie radzieckim i o korzyściach, jakie wywieźli nasi sportowcy z Moskwy.

— Na zakończenie chcę jeszcze dodać — mówi popularna Mirka — że w ZSRR, mamy pracującą żywo interesującą się piłką siatkową. Na treningach i podczas meczów trybuny są szczególnie zapełnione; publicz-

ność radziecka doskonale zna się na sporcie. Przy takiej publiczności i przy wspaniałej atmosferze sportowej, jaka panuje na boiskach radzieckich, gra się bardzo przyjemnie. (n)

Budowlani, CWKS i Ogniwo wyeliminowani

Z rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski po Kolejarzu poznańskim i Włókniarzu łódzkim wyeliminowane zostały następujące zespoły 1-ligowe: CWKS, Budowlani (Chorzów) i Ogniwo (Kraków).

W Zabrzu tamtejsze Górnik odniósł niespodziewane zwycięstwo nad Budowlanymi z Chorzowa 1:0 (1:0), a w Bytomiu miejscowy Górnik wyeliminował z dalszych rozgrywek Ogniwo (Kraków) zwyciężając 2:1. Decydująca o zwycięstwie bramka padła w ostatniej sekundzie 30-minutowej dogrywki. W Gdańsku dużą sensację sprawił Budowlani wygrywając z CWKS 3:0 (0:0).

Krakowska Gwardia miała ciężką przeprawę w Bydgoszczy z tamtejszym OWKS i po zaciętej walce zwyciężyła 2:1 (1:1).

Warszawski Kolejarz odniósł drugocenne zwycięstwo nad swym imiennikiem z Katowic 7:1 (3:0).

Narciarze NRD i Węgier trenować będą w Zakopanem

W mającym się odbyć w grudniu br. w Zakopanem narciarskim obozie kadry narodowej wezmą udział również zawodnicy NRD i Węgier.

Obóz ten jest pierwszym etapem przygotowań do Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata, które odbędą się w dniach 15-22 lutego 1953 r. w Austrii.

Dziś mecz bokserki Gwardia-Włókniarz

Dziś o godz. 18.30 w sali przy ul. Nawrot 27 odbędzie się mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Łodzi między Gwardią a Włókniarzem.

W drużynie Gwardii walczyć ma między innymi były mistrz Polski Władysław Niewadził. Ponadto w baczymy mistrza Polski juniorów Milczarka i Lisliaka.

Gelny strzał Bujnowicza zapewnił Włókniarzowi zwycięstwo

Ciężko wywalczony dwa punkty zapisali na swym koncie piłkarze ręczni łódzkiego Włókniarza, zdobyte nad katowicką Spójnią. Łodzianie pokonali ambitną drużynę ze Śląska 8:7 (3:3), a o ich pełnym sukcesie zdecydował celny i precyzyjny strzał Bujnowicza na 2 minuty przed końcem meczu.

Warunki, w jakich odbywało się spotkanie należały do bardzo ciężkich. Pokryte śniegiem i śliskie boisko wymagało od zawodników doskonałej kondycji i precyzji w podaniach. Najlepszym strzelcem u Włókniarza był Szulc, który zdobył 4 bramki, a taką samą ilość celnych strzałów na swoje konto zapisał najlepszy bombardier Spójni — Foksiński.

Równocześnie Budowlani (Chorzów) po ciężkiej i emocjonującej walce pokonali katowicki AZS, 8:7 (5:2). Stal (Kuźnia Raciborska) rozprawiła się gładko z AZS (AWF) — Warszawa, wygrywając spotkanie 15:4 (9:2).

Budowlani (Chorzów) mają już zapewniony tytuł mistrzowski. Kandydatami do zdobycia II miejsca są: Włókniarz (Łódź) i Stal (Kuźnia Raciborska).

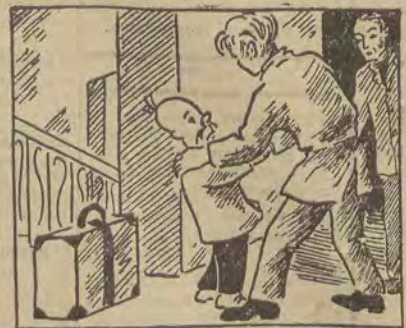
Tabela:

1) Budowlani (Ch.)	9	16:2	92:66
2) Stal (Kuźnia Rac.)	9	11:7	74:60
3) Włókniarz (Łódź)	8	9:7	74:70
4) AZS (Katowice)	9	9:9	85:87
5) Spójnia (Kat.)	9	7:11	79:85
6) AZS (AWF, War.)	10	2:18	76:103

PREPARAT „VITA“ (54)



— Rozumiem twoje uczucia, ale uważam, że decyzja wyjazdu jest nieprzeżyłana i niesłuszna — mówi Sulński do Agapita starając się w swe słowa dołożyć jak najwięcej siły przekonywującej. — Praca przy naszym preparacie jest dla naszonej przez wojnę ludzkości stokród ważniejsza niż twój osobisty udział w owej śmiesznej wojnie. Rozmowa trwała długo i wreszcie



Agapit zrezygnował z wyjazdu. Kilka dni później przyjaciele pożegnali Sulńskiego z Agapitem z całą energią przystąpił do kontynuowania doświadczeń nad ulepszeniem preparatu.

Sulński stwierdził, że jest na tropie — wprowadzić nieco bardziej skomplikowaną, ale w skali przemysłowej o wiele tańszą metodę otrzymywania preparatu. Chodziło tylko o zastąpienie kilku chemicznych składników — innymi,



W trakcie doświadczeń zdarzył się jednak wypadek, który miał poważnie wpłynąć na dalsze losy przyjaźni. Otóż pewnego dnia w zaimprovizowanym laboratorium rozległ się huk — próbówka, którą Sulński trzymał w ręku nagle eksplodowała. Na szczęście wynalazca nie się nie stało. Bardziej zaniepokojony, niż przestraszony zaczął natychmiast szukać przyczyn nieoczekiwanej reakcji.



Najrozmialsze próby trwały dwa dni, aż wreszcie wynalazca z mimą pełną przejęcia krzyknął do Agapita:

— Już mam! Słuchaj — ciągnął ożywiony — przypadkiem weszliśmy na drogę do bardzo ciekawego, ale strasznie odkrycia. Żeby jednak doświadczenie przeprowadzić do końca, potrzeba mi przynajmniej 30 donizek i kilkunastu skrzynek na ziemię...